

# PRZEWODNIK

№ XII.

TOW. ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH W WARSZAWIE

KWIECIEŃ 1926 ROKU



1707

WYDAWNICTWO TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH  
W WARSZAWIE

№ XII.

# PRZEWODNIK

PO WYSTAWIE TOWARZYSTWA  
ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH

## TREŚĆ

PO ROKU. — ZMARTWYCHWSTANIE, RZEŻBA W DRZEWIE  
ANTONIEGO POLKOWSKIEGO, PRZEZ S. P. — WYSTAWA  
PRAC HOFMANNA VLASTIMILA. — KOLEKCJA PRAC NIEMIRY  
TEODORA. — KOLEKCJA PRAC NIESIOŁOWSKIEGO STANI-  
SŁAWA. — KOLEKCJA PRAC PINKASA IGNACEGO. — KOLEKCJA  
PRAC RUTKOWSKIEGO SZCZĘSNEGO. — KOLEKCJA PRAC  
RUZAMSKIEGO MARJANA. — WYSTAWA BIEŻĄCA. — KON-  
KURS. — OD REDAKCJI.

WARSZAWA

KWIECIEŃ 1926 ROKU



4689

## PO ROKU.

W kwietniu roku zeszłego ukazał się pierwszy zeszyt „Przewodnika“ po Wystawie Zachęty, wydany staraniem Zrzeszenia Polskich Artystów Plastyków. Celem jego było dostarczenie zwiedzającym wystawy rzeszom, bezpośrednich objaśnień i wskazówek, jak patrzeć na wystawione dzieła sztuki i jak je rozumieć. Intencje „Przewodnika“ jaknajdalej trzymały się od hołdowania osobom lub grupom, od wycieczek polemicznych i przyjacielskiej reklamy. Ułatwienie jaknajlepszemu zrozumienia wszystkich dzieł wystawionych, wywołania artystycznego zainteresowania dla dzieł sztuki wogóle — to było celem „Przewodnika“ i pobudką jego powstania.

Czysto techniczne trudności nie pozwoliły przeprowadzić tego zamiaru w całym jego planie. „Przewodnik“ jako katalog musi wyjść z pod prasy jeszcze przed otwarciem wystaw. A że dzieła do wystawienia napływają zbyt późno, często na sam moment „jury“, a więc na parę dni przed otwarciem wystawy, fizyczną przeto okazało się niemożliwością opracowanie objaśnień do dzieł wystawionych w tak krótkim czasie, zważywszy że i druk zabiera dni parę. Z konieczności więc typ wydawnictwa po paru numerach uległ zmianie. Zostawiając nadal w „Przewodniku“ szczegółowy katalog wszystkich dzieł wystawianych co miesiąc, pomieszczano tylko artykuły dotyczące wystaw specjalnych, jubileuszowych lub pośmiertnych, poruszając przytem w krótkich artykułach zagadnienia artystycznej natury, pośrednio lub bezpośrednio związane z działalnością „Zachęty“.

Ten typ „Przewodnika“, po przejęciu wydawnictwa przez Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych, utrzymany zostaje i na

przyszłość z powiększeniem kilku działów informacyjnych w tym duchu, aby zeszyty „Przewodnika“ kompletowane nadal w roczniki, stanowiły wyczerpujący dokument całej działalności Zachęty. Tak więc, prócz komunikatów i zawiadomień od Komitetu Towarzystwa Zachęty, zamieszczanych w miarę potrzeby w „Przewodniku“, będzie też prowadzona w przyszłości kronika o kilku rubrykach, a więc: zawiadomienia o konkursach urządzanych w „Zachęcie“ i protokoły rozstrzygnięcia tych konkursów. Wykaz nowych nabytków do zbiorów muzealnych Tow. Zachęty. Zakupy do rozlosowania dzieł sztuki między członków i rezultaty rozlosowań tak rocznych jak tygodniowych. Sprawozdania z Walnych zebrań i uchwał tam powziętych i t. p. Z czasem, w miarę posiadanego miejsca zamieszczane będą wiadomości o ogólnym ruchu artystycznym w dziedzinie sztuk plastycznych w Warszawie, a także dział bibliograficzny z zakresu wydawnictw i czasopism polskich, poświęconych sztukom plastycznym. Jest to program dni najbliższych. Oczywiście nie wypełni on ani w części olbrzymiej luki istniejącej w piśmiennictwie polskim w dziedzinie sztuk plastycznych. Luka ta bowiem jest tak olbrzymia, że aż upokarzająca dla dwudziesto siedmio milionowego narodu o sławnych tradycjach wielkiej kultury. Piszę się przecież u nas tak śmiesznie mało o sztukach plastycznych, że nietylko w zestawieniu z literaturą tego przedmiotu w innych, nawet znacznie mniejszych krajach, ale i w zestawieniu z potrzebami intelektualnymi samej Polski, stan ten jest stanem nędzarzy.

Piszę i wydaje się mało, jakże o wiele za mało, a przytem jak się pisze? Widzi się tu pracę dorywczą, przygodną, bezplanową, z dnia na dzień, sobotnim ściegiem na niedzielny targ. Tę bezplanowość i dorywczosć spotyka się nawet w nielicznych najpoważniejszych czasopismach, poświęconych sztukom plastycznym. I rzecz można, czasy powojenne, czasy wolności i samoistnego życia narodu są w tej dziedzinie znacznie gorsze, niż były czasy przedwojenne, czasy ucisku i niewoli. Dość powiedzieć, że ruch wydawniczy w tym kierunku zamiera z dnia na dzień, że nic nie zapowiada polepszenia, lecz przeciwnie, upadek. Dość powiedzieć, że nie posiadamy, nietylko wyczerpujących, lecz nawet pobieżnych monografij wielu znakomitych polskich artystów, którzy przyczynili się przemożnie do potęgi

i świetności polskiej sztuki, a którzy już dawno pomarli. I co szczególniejsze, że w tej bezplanowości działania występują objawy tak dziwne, iż łatwiej dziś spotkać się można w czasopiśmie polskiem z jakąś monografią, czy życiorysem lub oceną obcego artysty, częstokroć mało lub wcale nieinteresującego dla ogółu polskiego, niż z monografią lub studjum, poświęconym działalności artysty polskiego. Oczywiście, powód tu jasny. Łatwiej kompilować lub zgoła powtarzać z obcego języka pracę cudzą, niż własną pracą analizować wartości nieznanne, wrośnięte korzeniami w nieruszoną jeszcze caliznę rodzimej gleby. Tu już, w tym drugim wypadku, nie tylko pracy potrzeba. Tu już i szczerłość i rzetelność i talent są niezbędne i nie można tego dokonać sobotnim ścięciem. Zapewne, zapewne, czemuż nie roztrząsać przed ogółem polskim wartości Mattissów, Sisley'ów, Picassó'w i tych wszystkich, którzy za górami i rzekami ludzi interesują. Ale przede wszystkim musimy temu ogółowi polskiemu powiedzieć wyczerpująco o ich własnych twórcach, którzy dla tego ogółu są już nie zamorskim smakołykiem, ale owocem i ziarnem własnej gleby, chlebem duchowym własnej rasy. Niewątpliwie, nie trzeba nam chińskiego muru. Dusza rasy żyje nie tylko tem, co wytwarza samorodnie w sobie, ale i tem co wchłania z zewnątrz, pożyczając i asymilując od obcych. Ale to obce, im bierze się ostrożniej i skąpiej, tem lepiej. Tem dokładniej i staranniej duch rasy przerobi to i przystosuje, — przeobrazą zgodnie ze swą naturą. Przeobrażenie wszystkich kubizmów, futuryzmów, dadaizmów do tego stopnia, by stały się pożywną częścią składową nowego ducha rasowego, w rzeczywistości jest procesem tak zawiłym, tak powolnym i tak niepewnym, a ograniczonym w skutkach, że dziwić musi skwapliwość, z jaką dziś się to przyswajanie stosuje. A kraj cały głodny jest i łaknie wyrazu swego ducha. I Pomorze i Szląsk i Wilno i Małopolska, pospołu z ludnością centrum dopiero poczyną pojmować znaczenie sztuki. Mówiono im tak mało o sztuce własnej. Bez końca tedy mówić jeszcze trzeba o znaczeniu i dziełach tych wszystkich, którzy duchem swym, talentem i wyrazem będą im zrozumiali i blizcy. Najpierw więc tego dokonać trzeba i dokonać w całej rozległości zadania. Cały wysiłek ubogiego naszego piśmiennictwa w służbie sztuk

plastycznych, narazie w tym jedynie kierunku pójść powinien i musi. Propaganda polskiej sztuki, nie zagranicą, jak o to zabiegają niektórzy, ale właśnie wewnątrz granic z całym napięciem prowadzona być powinna. Sztuka jest właśnie tą jedyną produkcją, którą nie na eksport, lecz na własny użytek się wytwarza. Tylko na własny użytek, wedle własnego smaku, w formach samorodnych, bez małpowania form obcych. Sztukę naród każdy tworzy tylko dla siebie i przez siebie, albo nie tworzy jej wcale. I co dziwniejsza, o taką sztukę, gdzie tylko się o niej zwiędzą, dobijają się zaraz najwybredniejsze w gustach obce narody. Gotowe są ją zabierać i wywozić, przepłacać i cenić wysoko bez żadnej zgola propagandy. O taką samorodną, szczerą sztukę wykwitającą z ducha rasy, bez względu, czy to będzie drzeworyt japoński, czy „batik“ dzikusy jawajskiego, dobijać się będą narody, jak o skarb rzadki. I taka tylko sztuka jest duchowem dobrem społecznem narodu.

Tym intencjom „Przewodnik“ w granicach swych szczupłych środków i rozmiarów będzie stale służył. Pod tym kątem kreślone będą oceny dzieł, życiorysy i sprawozdania ze sztuki. Chyląc głowę przed wielkimi tradycjami sztuki Zachodu i przed nietykalnem prawem każdej indywidualności twórczej do szukania i stwarzania form własnych dla swego dzieła, pilnie baczyć będziemy, by rozwielenione dziś naśladownicze komiwojażerstwo artystyczne, operujące cudzemi próbkami, jako własnym tworem, nie spychało butnie z drogi twórczości szczerzej, dla tego tylko, że ta się stemplem sezonowej nowości wykazać nie może.





# ZMARTWYCHWSTANIE

RZEŻBA W DRZEWIE ANTONIEGO POLKOWSKIEGO.

Miłośnicy rzeźby mają rzadką okazję zobaczenia na wystawie obecnej bardzo pięknego, a zanikającego powoli rodzaju sztuki. Mówię tu o rzeźbie w drzewie pana Ant. Polkowskiego, p. t. „Zmartwychwstanie“. Ten rodzaj rzeźby, obecnie już niemal jedynie w sztuce kościelnej i to coraz rzadziej uprawiany, posiada swe świetne tradycje w historii sztuki, a zwłaszcza w historii sztuki polskiej.

W starych kościołach Polski przechowuje się jeszcze wiele zabytków cennych rzeźby drzewnej, zapomnianych już najczęściej i niewiadomych z nazwiska mistrzów dawnych, nie mówiąc już o arcydziełach najświetniejszego z nich, Wita Stwosza. Kamienie, marmur, bronz i glina palona oddawna jako materiał, wyrugowały drzewo ze sztuki rzeźbiarskiej świeckiej i z powodzeniem wyrugowują je w ostatnich czasach ze sztuki kościelnej. A szkoda, bo sztuka ta była od prawieków rdzennie polska, samorodnie powstała w mrocznych początkach dziejów i rozwijała się od najpierwotniejszych prymitywów aż do epoki świetności Stwoszowskiej.

Gdzie tylko rosła lipina leśna, a gdzież w lasach Polski jej nie było, cięto i dłubano najprostszymi narzędziami bożyców pogańskich, ozdoby gontyn i chat mieszkalnych, sprzęty i naczynia domowe. Sztuka ta kwitła u praprzodków naszych o wiele pierwej jeszcze, niż sztuka barwienia i malowania.

Z rozwojem chrześcijaństwa na ziemiach naszych przeszła rzeźba w drzewie z pogaństwa na służbę kultu chrześcijańskiego, uszlachetniała się w formie, potężniała w wiązanej technice i rozszerzała w zakresie kompozycyjnym. Dzieło p. Polkowskiego, jaknajdalej trzymane od dzisiejszego modnego modernizmu, sty-

lem swym i pojęciem formy wiąże się ze szlachetną tradycją stylu Stwoszowskiego. Każdy cios dłuta zdecydowany i pewny mocno akcentuje zarysy kształtu kompozycyjnego. Ta technika, wolna zupełnie od galanteryjnych wygładzeń i szlifowań powierzchni, w swej śmiałej syntezie kształtów, zdradza artystę, który mocno włada swym narzędziem i w chaosie surowego materiału pewnie odnajduje potrzebne mu formy. Obydwie postacie grupy: unosząca się i powalona doskonale postawione są w swych liniach kompozycyjnych. Podnieść też należy umiejętność autora w konstrukcyjnym powiązaniu brył i techniczne doświadczenie w wiązaniu bloków drewnych, spojonych iście po mistrzowsku. Warto zadać sobie trud, by sprawdzić po słojach drzewa, ile to kłoców misternie razem sklejonych składa się na ten blok drzewa, jednolitą tworzący grupę. Rzeźba ta, wystawiona obecnie w stanie surowego drzewa, odsłaniając wszystkie tajniki faktury artystycznej, tem więcej zaciekać może miłośników i znawców. Lecz dopiero polichromowana, to znaczy pokryta słojami odpowiednich barw, jak to czyniono powszechnie dawniej z rzeźbami w drzewie, straciłaby męczącą dla oka plamistość surowego drzewa i zyskała na sile wyrazu i plastyce.

Należy życzyć autorowi, aby jego dziełem zainteresowano się jaknajszerzej i aby talent jego i wielka umiejętność techniczna znalazły odpowiednie dla siebie pole działania na przyszłość.

S. P.



WYSTAWA PRAC

HOFMANNA VLASTIMILA.

OLEJNE.

1. Portret p. E. Zegadłowicza.
2. „ p. Wysockiej w Alcestis.
3. „ p. Z. Cięglewicza.
4. Szkic do portretu Jana Sztandyngera.
5. Madonna.
6. Sen mojego wilczura.
7. Autoportret.
8. Pierwsza pieśń.
9. Przyjdź Królestwo Twoje.
10. Pod Bożą opieką.
11. Pastorałe.
12. W zachwyceniu.
13. Młody artysta.
14. Powrót do ziemi.
15. Głowa dziewczynki.
16. Leda.
17. Na grobie.
18. Źródło.
19. Córka Nioby.
20. Na starym cmentarzu.
21. Młodociany Jezus.
22. Przyszły twórca.
23. Sielanka.
24. Pożegnanie.
25. Rusałka.
26. Dziewczęcy akt.

27. Astry.
28. W słońcu.
29. Na wybrzeżu.
30. Rozstajne drogi (tryptyk).
31. Wisła i Wawel.
32. Sadownik.
33. Główka II.
34. Z miejscowych porachunków.
35. Madonna w śniegu.
36. Dreada.
37. Opuszczona.
38. Rabuś i Maciuś.
39. Chrystus i Matka Boska.
40. Trzy główki.
41. Pod urokiem pieśni.
42. Przed świętami.
43. Kogut.
44. Zadumany.
45. Anielskie spojrzenie (tryptyk).
46. Wiosna.
47. Pod figurą.
48. Pod lasem.
49. Pastuch.
50. Głos Boży.
51. Mały Krakus.
52. Pobożny chłopiec.
53. Reparacje.
54. Anioł.
55. Przy pracy (tryptyk).
56. Starzec.
57. Nad wodą.
58. Akt dziewczęcy (rysunek),
59. Głowa dziewczynki (rysunek).
60. Głowa starca (rysunek).
61. Portret p. S. Z.
62. Akt II (rys.).
63. Akt dziewczęcy.
64. Główka mała.

65. Akt leżący.  
66. Studjum rąk (rys.).  
67. Studjum pieska (rys.).  
68. Akt męski (rys.).  
69. Akt dziewczęcy (rys.).  
70. Notatka ruchu (rys.).  
71. Studjum do fauna (rys.).
-

KOLEKCJA PRAC

Niemiry Teodora.

72. Droga — ol.  
73. Droga w słońcu — ol.  
74. Zmierzch — ol.  
75. Wyżnica — ol.  
76. Motyw z Kut — ol.  
77. Z nad Czeremosza — ol.  
78. Motyw z Podhala II — ol.  
79. Czeremosz — ol.  
80. Chaty II — ol.  
81. Motyw z Karpat — ol.  
82. Po deszczu — ol.  
83. Chata w słońcu — ol.  
84. Widok z Owidjusza — ol.  
85. Poroniec — ol.  
86. Wisła pod Sandomierzem — ol.  
87. Motyw z Podhala I — ol.  
88. Chaty I — ol.  
89. Dworek — ol.  
90. Martwa natura — ol.  
91. Sandomierz I — ol.  
92. Sandomierz II — ol.  
93. Wisła — ol.  
94. Mgła — ol.

KOLEKCJA PRAC

Niesiołowskiego Stanisława.

95. Portret art. dram. M. Gorczyńskiej — ol.  
96. Portret art. dram. E. Kuncewiczówny — ol.  
97. Portret panny E. Gajewskiej — ol.  
98. Portret pana A. Góranowskiego — ol.  
99. Portret hr. Z. Rottermundowej — ol.
- 

KOLEKCJA PRAC

Pinkasa Ignacego.

OLEJNE.

100. Motyw z Pragi.  
101. Statua św. Jana Chrzciciela.  
102. Letenska ulica.  
103. Plac Krzyżowy.  
104. Z zamkowych schodów.  
105. Kościół św. Mikołaja.  
106. Stare zamkowe schody.  
107. Plac Wacława.  
108. Fragment z placu Jungmana.  
109. Statua św. Jana Chrzciciela.  
110. Zamkowe schody.  
111. Z radzieckich schodów.  
112. Stare Miasto.  
113. Karlstejn.  
114. Widok z zamkowych schodów.  
115. Ulica Nerudowa.  
116. Widok na Pragę.  
117. Fragment z mostu Karola.

118. Motyw z Pragi.  
119. Praska Wenecja.  
120. Widok na Pragę.  
121. Kościół św. Mikołaja.  
122. Widok na Pragę.  
123. Thunowska ulica.  
124. Snemovni ulica.  
125. Widok ze zamku.  
126. Fragment z pod mostu Karola.  
127. Kościół św. Wojciecha.  
128. Widok na Hradczyn.  
129. Ulica św. Agnieszki.  
130. Prokopska ulica.  
131. Fragment architekt. z Malej Strony.  
132. Motyw z Pragi.  
133. Wieża mostu Karola.  
134. Widok na zamek.  
135. Widok z Letnej.  
136. Widok z mostu Karola.  
137. Wejście na most Karola.  
138. Kościół św. Wita.  
139. Widok na Pragę.  
140. Maltezske namesti.  
141. Kościół św. Mikołaja.  
142. Wjazd na zamek.  
143. Widok na zamek.  
144. Widok na zamek.

---

KOLEKCJA PRAC

Rutkowskiego Szczęsnego.

OLEJNE.

145. Czech, Lech i Rus.  
146. Lech zakłada Gniezno.  
147. Krak zabija smoka.



- |      |                           |
|------|---------------------------|
| 148. | Śmierć Wandy.             |
| 149. | Chrzest w Gople.          |
| 150. | Królewskie polowanie.     |
| 151. | Męczeństwo św. Wojciecha. |
| 152. | Wskrzeszenie Piotrowina.  |
| 153. | Bitwa na Psim Polu.       |
| 154. | Piast i aniołowie.        |

---

KOLEKCJA PRAC

Ruzamskiego Marjana.

AKWARELE.

- |      |                             |
|------|-----------------------------|
| 155. | Portret matki.              |
| 156. | Portret własny.             |
| 157. | Rosjanka.                   |
| 158. | Zosia.                      |
| 159. | Portret ks. M.              |
| 160. | Stary cieśla.               |
| 161. | Lwów.                       |
| 162. | Portret profesora W.        |
| 163. | Liceum Krzemienieckie.      |
| 164. | Płock.                      |
| 165. | Widok z Wawelu w południe.  |
| 166. | Widok z Wawelu wieczorem.   |
| 167. | Wał nad Wisłą.              |
| 168. | Most Zwierzyniecki we mgle. |
| 169. | Weranda.                    |
| 170. | Z wysokiego zamku.          |
| 171. | Kraków w śniegu.            |
| 172. | Port w Gdańsku.             |
| 173. | Jabłonie.                   |
| 174. | Kraków o zachodzie słońca.  |
| 175. | Portret prof. Z.            |

176. Kościół św. Pawła w Sandomierzu.  
177. Kościół Marjacki.  
178. Góralka.  
179. Autoportret.  
180. Stare domy w Gdańsku.  
181. Dziewczynka.  
182. Skałka we mgle.  
183. Widok z Wawelu przed południem.  
184. Widok z Wawelu rano.  
185. Staw z łódką.  
186. Pałac w Krasieńczynie w świetle księżyca.  
187. Kaplica Sobieskiego w Gdańsku.  
188. Dziedziniec zamku w Baranowie.
-

## WYSTAWA BIEŻĄCA.

### AJDUKIEWICZ JULJAN.

189. Portret p. P. — ol.

### BLAUFUKS ARNOLD.

190. Projekt burtyny — akw.

### BOJAŃCZYK ZYGMUNT.

191. Kilim brązowy.  
192. Kilim żółty.  
193. Kilim granatowy.

### BORAWSKI ALEKSANDER.

194. „Dzwon Wyzwolenie“, z okresu obrony honoru polskiego i walk o niepodległość 1768—1920 — gips i plastelina.  
195. „Dzwon Niewoli“, 1772 — 1918, poświęcony wielkim duchom narodu—gips i plastelina.  
196. „Dzwon Poległych“ w walkach o niepodległość 1914—1920—gips i plastelina.  
197. „Dzwon Odrodzenia“ (Angelus). Na pamiątkę łask Opatrzności i wywalczenia wolności 1920 r. — gips i plastelina.  
198. „Dzwonek Staszica“ (w 100-letnią rocznicę śmierci) — bronz.  
199. „Dzwonek“ z medaljonem Staszica — bronz.  
200. Portret pani L. B., medaljon — bronz.



BULEWSKI TADEUSZ.

201. Na Kolchidzie — ol.  
202. Wędrowcy — ol.  
203. Zebranie nocne — ol.

CHOREMBALSKI WAWRZYNIEC.

204. Sieradzak przy świetle lampy — ol.

CZERNICKI MIECZYŚLAW.

205. Fragment z Łazienek — ol.  
206. Fragment z Łazienek — ol.

DOMARADZKI STEFAN.

207. Mroźny zachód — ol.  
208. Strumień w śniegu — ol.  
209. Wschód księżycy — ol.  
210. Przed nocą — ol.  
211. Pejzaż — ol.

FABIANÓWNA OLGA.

212. Domisia — ol.

FIDANZA STANISŁAW.

213. Graby — ol.  
214. Las grabowy — ol.

GRUBIŃSKI JAN.

215. Ku zachodowi — ol.

HABRIKOWA JADWIGA.

216. Sala Rycerska — pastel.

JAROSZ JÓZEF.

217. Sosny — ol.

LASOCKI KAZIMIERZ.

218. Bajurko — ol.  
219. Kapusta — ol.

220. Po żniwach — ol.  
221. Ściernisko — ol.  
222. Pejzaż — ol.

LINDEMANN EMIL.

223. Tulipany — ol.  
224. Róże II — ol.

MAŁETA JAN.

225. Pierwszy nieprzyjaciel — bronz.  
226. Portret — bronz.

MAREK IGNACY.

227. Portret brata A. M. — ol.  
228. Róże — ol.  
229. Główka kobieca — ol.  
230. Główka kobieca (studjum) — ol.  
231. Studjum pejzażowe — ol.  
232. Studjum pejzażowe — ol.

NAŁĘCZ WŁODZIMIERZ.

233. Wiatr zachodni — ol.  
234. Przystanek rybacki — ol.

NARTOWSKI TADEUSZ.

235. Kościółek w Rabce — akwar.

PIĄTKOWSKA WŁADYSŁAWA.

236. Solenizantka — ol.

POLKOWSKI ANTONI.

237. Zmartwychwstanie — drzewo.

POPOWSKI STEFAN.

238. Noc letnia — ol.

PRZESŁAŃSKI STANISŁAW.

239. Główka — ol.

PRZYBYLSKI NOWINA WACŁAW.

240. Rabuś — ol.  
241. Narodziny Wenus — ol.  
242. Zawcześnie — ol.

REINTHAL REINHOLD.

243. Kreml — ol.

RUDZKA ZOFJA.

244. Studjum — ol.  
245. Przed balem — ol.  
246. Wizja z XVIII wieku — węgiel i pastel.  
247. Z czasów Dyrektorjatu — węgiel i pastel.  
248. Żółte kwiaty — ol.  
249. Wnętrze staroświeckie — ol.  
250. Odpoczynek — ol.  
251. Ranna tualeta — ol.  
252. Wnętrze niebieskie — ol.  
253. Główka autoportret — ol.

RUPNIEWSKI JERZY.

254. Kanał przy Farze — ol.

SARNOWICZ ALEKSANDER.

255. Nieubłagane przeznaczenie — ol.  
256. Walka o smakołyki — ol.

SIPIŃSKI ALFRED JÓZEF.

257. Tatry. Czerwone Wierchy — ol.  
258. Tatry. Wejście do Doliny Strążyskiej — ol.

SŁUGOCKI FRANCISZEK.

259. Samarytanin — kuty w bronzie.  
260. Portret pana adw. O. B. — kuty w bronzie.

SZYGELL STANISŁAW.

261. Pejzaż — akwar.  
262. Jesień — akwar.  
263. Młyn — akwar.

ŚNIADECKA ANTONINA.

264. Chryzantemy — akwar.  
265. Słoneczniki — akwar.  
266. Bramka w ogrodzie — akwar.

TRZCIŃSKI MIECZYŚLAW.

267. Partja szachów — ol.

TRZEBIŃSKI MARJAN.

268. Zaulek Żydowski w Wilnie — akwar.  
269. Stare podwórko w Wilnie I — akwar.  
270. Stare podwórko w Wilnie II — akwar.  
271. Antokol od strony Wilji — akwar.  
272. Stare domy w Wilnie — akwar.  
273. Kościół X. X. Misjonarzy w Wilnie — akw.  
274. Figura św. Jacka na Pohulance w Wilnie —  
akwar.  
275. Brzegi Wilji — akwar.

WĘCŁAWOWICZ HENRYK.

276. Fantaisie orientale — akwar.

WIELOGŁOWSKI WAĆLAW.

277. Dojeżdżacz — akwar.

WIESZCZYCKA GABRYELA.

278. Zamieć — pastel.  
279. Stara kapliczka — pastel.

WIŚNIEWSKI BRONISŁAW.

280. Akt — ol.  
281. Portret pani J. K. — ol.

ZAREMBA JAN A.

282. Czarnoksiężnicy — tempera.  
283. Uroda życia — akwar.  
284. Nad przystanią — akwar.  
285. Szkice dywanowe (4 ćwiartki) — tempera.

286. Projekt kilimu I — tempera.  
287. Projekt kilimu II — tempera.  
288. Projekt tkaniny I (1 raport) tempera.  
289. " " II — tempera.  
290. " " III — tempera.  
291. " " IV — tempera.  
292. Projekt makaty (I połowa) — tempera.

ZAWADZKI STANISŁAW.

293. Kwiaty — akwar.





## KONKURS.

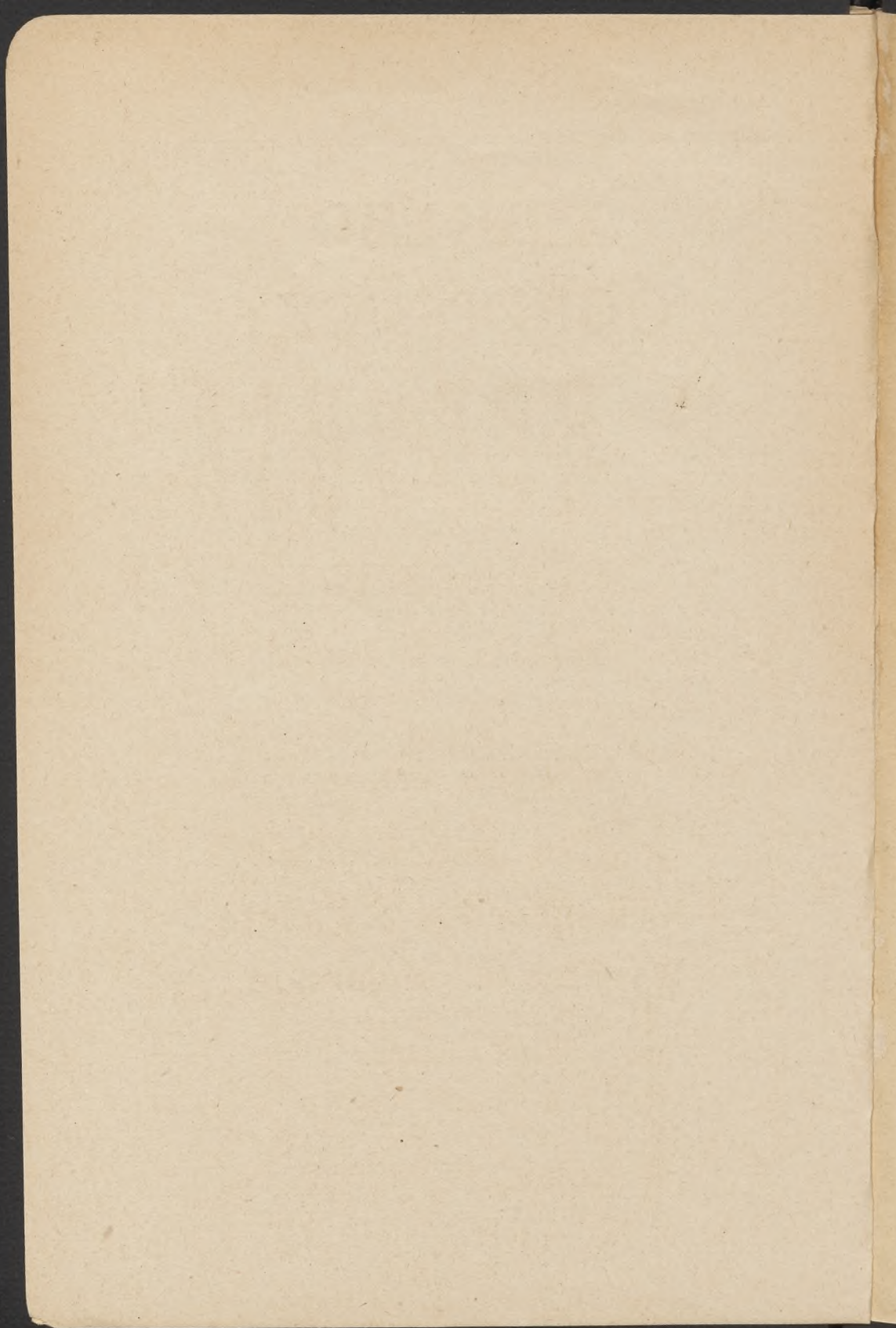
Redakcja „Przewodnika“ ogłasza konkurs rysunkowy na okładkę. Format dostosowany do niniejszego zeszytu. Pomysł i układ dowolny z uwzględnieniem tytułu „Przewodnik“ lub też miejsca na tytuł drukiem. Technika do wykonania sposobem cynkograficznym bez siatki. Termin nadsyłania prac do dnia 25 kwietnia r. b. Nagroda zł. p. 100. Sąd konkursowy stanowić będzie Komisja artystyczna Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych.



## OD REDAKCJI.

Redakcja „Przewodnika“ zwraca się do wszystkich polskich autorów i wydawców dzieł, traktujących o sztukach plastycznych z uprzejmą prośbą o nadsyłanie szczegółowych informacji bibliograficznych w celu pomieszczenia ich w dziale bibliograficznym „Przewodnika“.





**ZAKŁAD  
OGRODNICZY  
M. KORDUSA**

**W WARSZAWIE**

**ulica Żytnia № 34. Tel. 258-72.**

**POLECA**

**W WIELKIM WYBORZE**

**Rośliny dekoracyjne  
i kwitnące, Kwiaty cięte,  
Wyroby bukociarskie.**

**HURT I DETAL.**

**CENY PRZYSTĘPNE.**

Wytwórnia Polskiej Rzeźby z brązu  
**J. WASILEWSKI i S-ka**  
WARSZAWA

ul. Dzika № 51  
Telefon 139-13.

Konto czekowe  
P. K. O. 7.425.

---

Wykonywamy Pomniki, Figury,  
Płaskorzeźby, Portrety i t. p.

**ODLEWNIĄ WŁASNĄ.**

ZŁOCENIE BRONZU W OGNIU.

**Polecamy rzeźby na podarki i nagrody sportowe.**

SĄ DO NABYCIA  
W „ZACHEĆCIE”  
**REPRODUKCJE OBRAZÓW**

W DUŻYCH FORMATACH

WŁASNEGO WYDAWNICTWA W WYKONANIU  
DRZEWORYTNICZYM, MIEDZIORYTNICZYM  
I LITOGRAFICZNYM, JEDNOTONOWE I KOŁO-  
ROWE DO OPRAWY W RAMY LUB DO TEK,  
A RÓWNIEŻ W FORMIE ALBUMÓW PO NISKICH  
CENACH.

**W „ZACHEĆCIE”**

**SĄ DO NABYCIA**

**REPRODUKCJE  
FOTOGRAFICZNE**

**WSZYSTKICH CENNIEJSZYCH DZIEŁ,  
ZNAJDUJĄCYCH SIĘ W ZBIORACH**

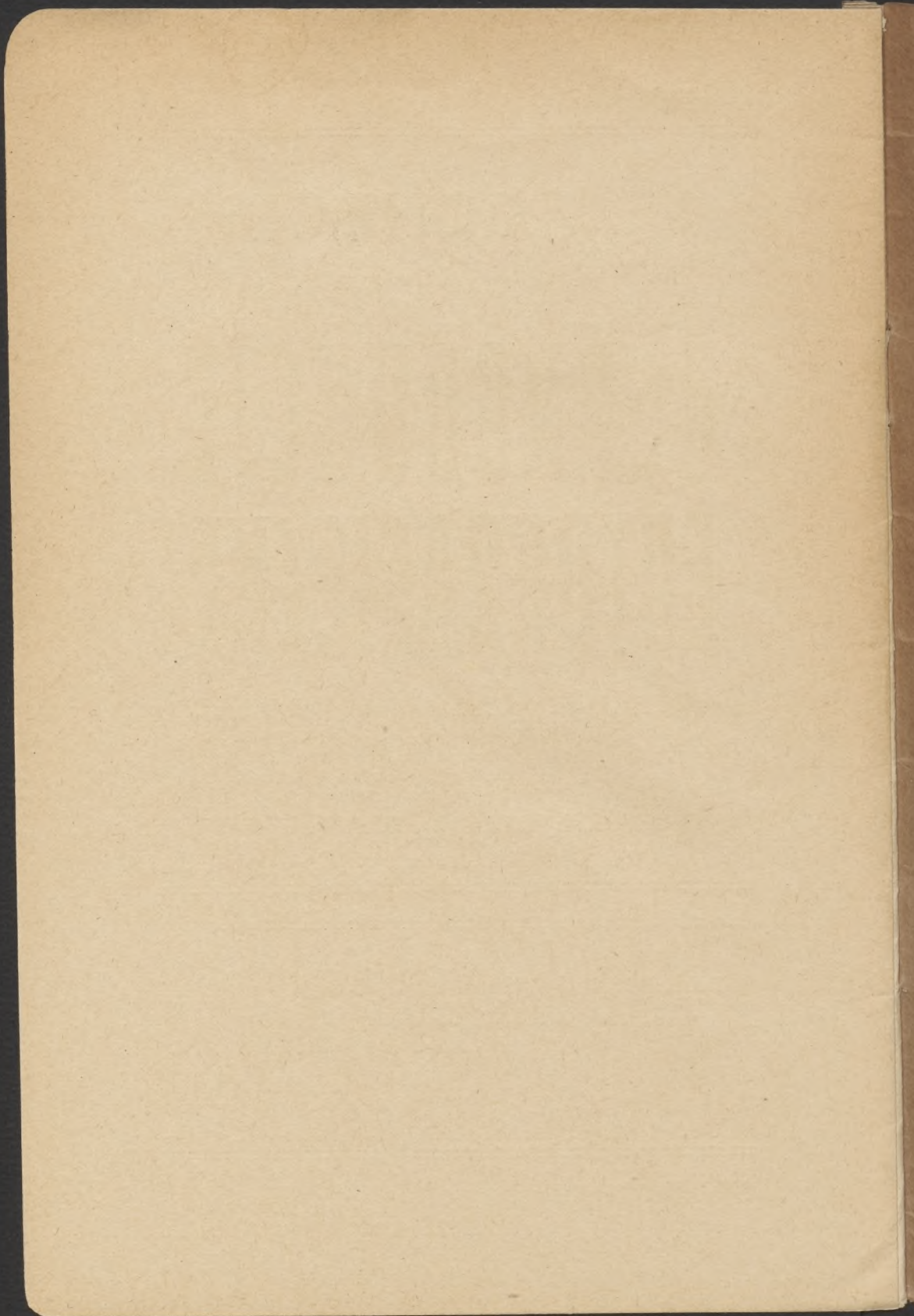
**„ZACHEĆCY”**

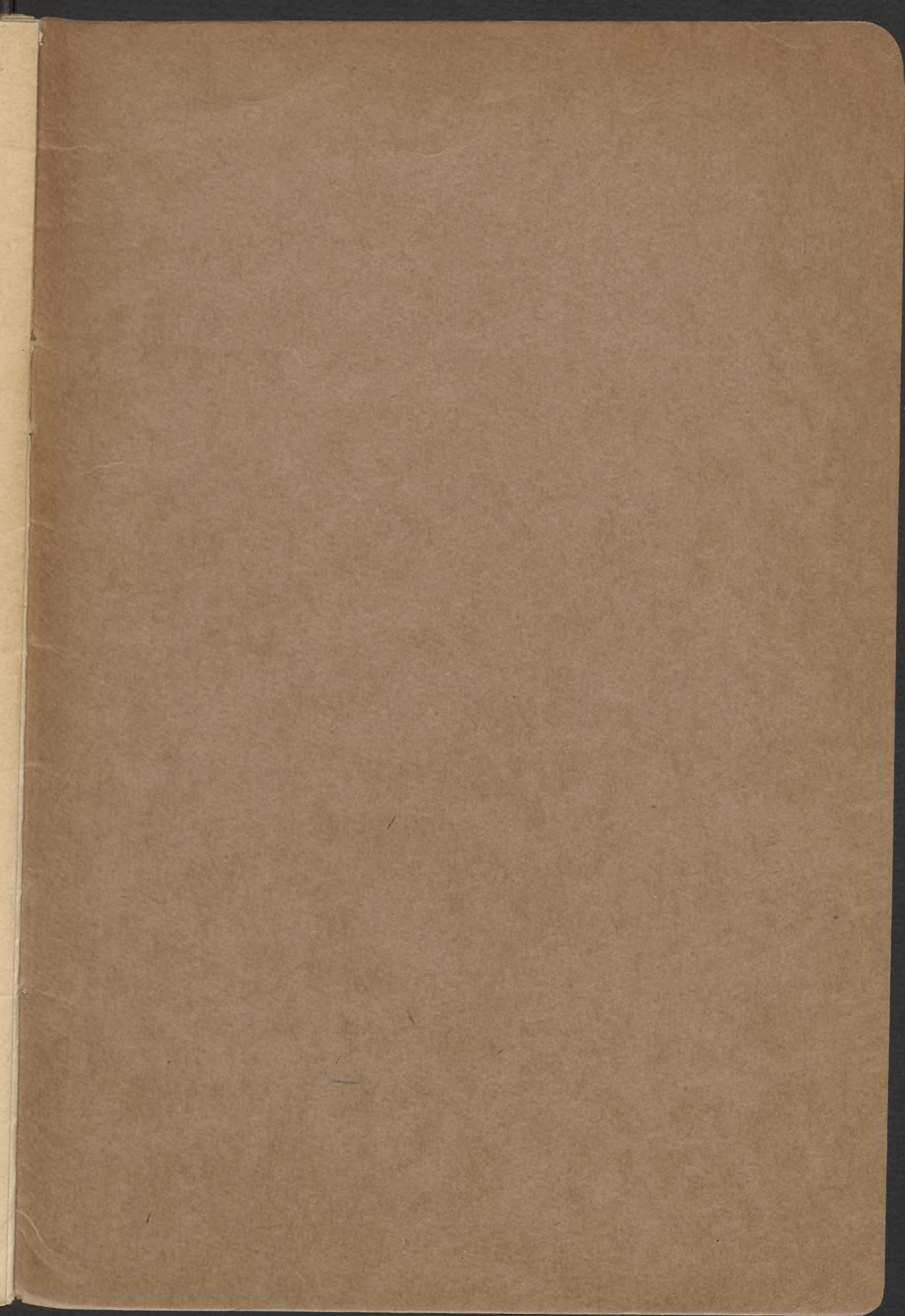
**PO CENACH: ZŁ. 2, 1.50 I 0.50 ZA SZTUKĘ.**

**ZAKŁAD  
DRUKARSKI**

**M. GARASIŃSKI**

**WARSZAWA  
BRACKA № 20  
TELEFON 518-78.**





J23P

1707 III